

Mołdawia: prorosyjski socjalista merem Kiszyniowa

Kamil Całus

Kandydat prorosyjskiej Partii Socjalistów Republiki Mołdawii (PSRM) Ion Ceban zwyciężył w zorganizowanej 3 listopada br. drugiej turze wyborów na stanowisko mera Kiszyniowa, zdobywając 52,4% głosów. Jego rywal Andrei Năstase, lider proeuropejskiej Platformy „Godność i Prawda” (DA), reprezentujący blok ACUM, uzyskał 47,6% poparcia. Frekwencja w drugiej turze wyniosła 37,8%.

Obaj kandydaci, reprezentujący partie, które od czerwca br. tworzą koalicję rządzącą w Mołdawii, rywalizowali już o stanowisko mera stolicy podczas przedterminowych wyborów na przełomie czerwca i lipca 2018 r. Wówczas zwycięstwo odniósł Năstase, uzyskując wynik 52,6%. Lider DA nie objął jednak urzędu, gdyż rezultat wyborów został unieważniony przez sąd z inicjatywy rządzącego wówczas Mołdawią oligarchy Władysława Plahotniuca.

Komentarz

- Zwycięstwo w wyborach na mera Kiszyniowa polityka reprezentującego opcję prorosyjską jest wydarzeniem bez precedensu. Do tej pory większość mieszkańców stolicy opowiadała się tradycyjnie za ugrupowaniami prozachodnimi. Wydaje się, że na porażkę Năstasego wpłynęły przede wszystkim dwa wzajemnie uzupełniające się czynniki. Pierwszym jest radykalny spadek popularności, jaki w ciągu ostatnich miesięcy odnotowali zarówno Năstase, jak i jego ugrupowanie. O ile na początku stycznia br. DA oraz jej lider mogli liczyć na ok. 10–13% głosów, o tyle na przełomie września i października sondaże wskazywały na zaledwie 3,5-procentowe poparcie. Năstase nie zdołał przekonać do siebie wyborców w ciągu pięciomiesięcznego (od czerwca do października br.) piastowania funkcji ministra spraw wewnętrznych. Ponadto na jego wizerunku negatywnie odbijają się bliskie i wciąż niejasne związki ze skonfliktowanymi z Plahotniukiem bankierami, od lat mieszkającymi w Niemczech. Jest on także oskarżany o korupcję. Drugim czynnikiem jest fakt, że decydując się w czerwcu br. na powołanie wspólnego rządu, ACUM oraz PSRM były zmuszone zrezygnować z narracji dotyczącej polityki zagranicznej (proeuropejskość vs. prorosyjskość), skutecznie stosowanej do tej pory w celu mobilizacji elektoratu. Działanie to wpłynęło szczególnie na tradycyjnie mniej zdyscyplinowanych wyborców prozachodnich, popierających Năstasego.
- Rezultat wyborów doprowadził do pewnych tarć między ACUM i PSRM, ale mimo to koalicja pozostaje stabilna. W ramach łagodzenia napięcia wynikającego z wyborczej rywalizacji Ceban zaproponował przedstawicielom bloku ACUM utworzenie w radzie

miejskiej stolicy koalicji z PSRM i wspólne obsadzenie kluczowych stanowisk administracyjnych. Żadnemu z ugrupowań tworzących większość rządzącą nie zależy obecnie na rozpadzie koalicji. ACUM skupione jest na próbach wyeliminowania ze struktur administracyjnych i biznesowych osób powiązanych z Plahotniukiem oraz przeforsowania kluczowych dla kraju zmian, z reformą wymiaru sprawiedliwości na czele. Tymczasem będący nieformalnym liderem PSRM prezydent Igor Dodon stara się umacniać swoją pozycję w kontekście planowanych na 2020 r. wyborów prezydenckich. Buduje on wizerunek polityka konstruktywnego, umiarkowanego, utrzymującego dobre relacje nie tylko z Moskwą, lecz także z Zachodem. Często składa wizyty w UE, co na mołdawskim elektoracie, zmęczonym trwającą od lat wojną między narracjami prozachodnią i prorosyjską, robi bardzo pozytywne wrażenie. Nie ma jednak wątpliwości, że sytuacja między koalicjantami może ulec zaostrzeniu.

- Porażka reprezentanta ACUM wpłynie negatywnie na stabilność i spójność prozachodniego skrzydła koalicji rządzącej. Złożony z Partii Działania i Solidarności (PAS) Mai Sandu i Platformy „Godność i Prawda” ACUM jest w przeciwieństwie do PSRM ugrupowaniem mocno niejednolitym i targanym konfliktami wewnętrznymi. Wśród jego członków znaleźć można zarówno opowiadających się za zjednoczeniem Mołdawii z Rumunią prawicowych unionistów, niechętnie patrzących na współpracę z socjalistami, jak i umiarkowanych pragmatyków, a także zainteresowanych szybkim wzbogaceniem się polityków i biznesmenów o bardzo niejasnej przeszłości (takich jak lider DA). Należy oczekiwać, że znany z dużych ambicji osobistych Năstase, który rzekł się stanowiska szefa MSW, ubiegając się o fotel mera, będzie poszukiwał dla siebie nowego miejsca w koalicji oraz prawdopodobnie zrzuci część odpowiedzialności za swoją porażkę na partnerów z bloku. To zaś będzie generowało dalsze konflikty wewnątrz ACUM.
- Zwycięstwo Cebana stanowi kolejny w ostatnich miesiącach czynnik wzmacniający PSRM. Partia ta cieszy się nieustająco najwyższą popularnością w kraju, sięgającą wedle niektórych sondaży nawet 40%. Odsunięcie od władzy Plahotniuca sprawiło, że socjaliści pozbyli się trwającego od lat i obniżającego ich notowania stygmatu ugrupowania reprezentującego *de facto* interesy tego oligarchy. Dodatkowo po wejściu w koalicję z ACUM nie mają już właściwie istotnych wrogów na mołdawskiej scenie politycznej. Nie bez znaczenia pozostaje też fakt, że socjaliści niemal zupełnie zmonopolizowali lewą stronę tej sceny.